



*Maciej Bocheński*

## **Sprawca przestępstwa gospodarczego – analiza pojęcia w oparciu o koncepcję „white collar crimes” E.H. Sutherlanda i wybrane przepisy prawa**

Przestępczość gospodarcza niewątpliwie nie jest zjawiskiem nowym w rzeczywistości społecznej. Towarzyszy naszej cywilizacji właściwie od zarania dziejów. Co prawda w najwcześniejszych etapach rozwoju cywilizacyjnego ludzkości trudno jeszcze mówić o przestępczości gospodarczej jako takiej, ale z całą pewnością można wskazać szereg zachowań, stanowiących naruszenia obrotu gospodarczego i stosunków społecznych w zakresie gospodarowania.

Podobnie jak wiele innych zjawisk patologii społecznej, przestępczość gospodarcza jest w określonym stopniu produktem postaw ludzkich ukształtowanych w ciągu wieków i utrwalonych pod wpływem panujących, w przeciągu tego czasu, stosunków produkcji<sup>1</sup>. Wiele cech przestępczości gospodarczej, albo wręcz poszczególne zachowania (np. oszustwa podatkowe) stanowiące naruszenia porządku gospodarowania, a dzisiaj definiowane jako czyny zabronione o znamionach przestępstwa przetrwało wieki, a nawet tysiąclecia. Wskazuje to niewątpliwie, jak trwałym i nieodłącznym elementem życia społecznego jest zjawisko przestępczości gospodarczej. Nie można także zaprzeczyć, iż wchodzące w skład tego zjawiska zachowania działają destrukcyjnie na podstawy porządku ekonomicznego danego państwa, niszcząc więzi społeczne, podważając zaufanie do norm prawnych i uznawanych wartości<sup>2</sup>.

Wydaje się więc niezwykle istotnym zagadnieniem z punktu widzenia teoretycznego, mającym równocześnie szerokie implikacje praktyczne

---

<sup>1</sup> J. Gąsiorowski, *Przestępczość gospodarcza w rozwoju historycznym. Jej istota i geneza*, „Przegląd Policyjny”, 4/1999, s. 147.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 147.

kwestia jak najszerzej i jak najbardziej dogłębnej analizy zjawiska przestępczości gospodarczej, co da solidne podstawy wszelkim strategiom i planom zwalczania tego zjawiska i przeciwdziałania mu.

Przedmiotem niniejszej analizy będzie jeden z fundamentalnych elementów badań nad przestępstwami gospodarczymi – przedmiot wielu teorii i koncepcji z zakresu kryminologicznej analizy przestępstw gospodarczych, a mianowicie ich sprawca. Jest to z całą pewnością kwestia ciekawa teoretycznie, jak i przydatna praktycznie, jeśli wziąć pod uwagę rozmaite strategie przeciwdziałania przestępczości jak choćby te, oparte o ideę uniemożliwienia selektywnego, gdzie umiejętność rozpoznania potencjalnego przestępcy, jest rzeczą zupełnie podstawową.

Warto w tym momencie zaznaczyć, że to właśnie sprawca przestępstwa gospodarczego był tym elementem, na którym koncentrowały się pierwotnie zainteresowania naukowo – badawcze<sup>3</sup>. Było to z całą pewnością zasługą koncepcji przestępczości „białych kołnierzyków” E.H.Sutherlanda. Skupił się on w znacznej mierze właśnie na sprawcy ukazując go jako jednostkę cieszącą się znacznym szacunkiem społecznym, o wysokiej randze (pozycji) w zbiorowości i dopuszczającej się przestępstw przy wykonywaniu swojego zawodu (najczęściej związanego z obrotem gospodarczym)<sup>4</sup>. Obecnie właściwościom sprawcy nie przypisuje się już co prawda pierwszorzędного znaczenia, ale mają one jednak istotne znaczenie dla polityki kryminalnej: zarówno dla doboru karnych i pozakarnych środków przeciwdziałania ich czynom, jak i dla opracowywania odpowiednich personalnych środków profilaktycznych, a także dla potencjalnych ofiar – jako sygnały ostrzegawcze<sup>5</sup>.

Ponieważ niezwykle trudno byłoby skonstruować jeden, uniwersalny wzorzec czynu zabronionego stanowiącego przestępstwo gospodarcze (co stanowiłoby podstawę rozważań in abstracto), warto posłużyć się kilkoma (najbardziej typowymi) przykładami przestępstw zaliczanych do „gospodarczych”. Na podstawie wspomnianych przykładów należałoby poszu-

---

<sup>3</sup> O. Górnioł, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 32.

<sup>4</sup> E.H. Sutherland, *On analysing crime*, University Chicago 1973, s. 6.

<sup>5</sup> W. Zirpnis, O. Terstegen: *Wirtschaftskriminalität, Erscheinungsformen und ihre Bekämpfung*, 1963, cyt. za: O.Górnioł *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 33.



kać odpowiedzi na pytanie: Czy w świetle obowiązujących regulacji dotyczących ochrony obrotu gospodarczego, można przypisać sprawcom jakąś specyficzną (opisaną przez prawo i stanowiącą znamię czynu zabronionego) cechę? Czy na podstawie znamion dotyczących podmiotu czynu zabronionego można stworzyć (za wzorem Sutherlanda) pewną uniwersalną charakterystykę sprawcy naruszeń porządku gospodarczego?

Przykładem, od którego warto zacząć analizę jest art. 296a kodeksu karnego. Artykuł 296a został wprowadzony do kodeksu karnego ustawą z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy - kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 111, poz. 1061). Ustawa ta weszła w życie z dniem 1 lipca 2003 r. W przepisie tym penalizowane jest przestępstwo tzw. korupcji w sektorze prywatnym. Zgodnie z celem niniejszego opracowania analizie należy poddać podmiot czynu zabronionego, zabronionego więc sprawcę. „W §1 art. 296a k.k. penalizowana jest bierna postać korupcji w sektorze prywatnym. Jest to przestępstwo indywidualne właściwe, jego sprawcą może być tylko osoba, która pełni funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub mająca, z racji zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji, istotny wpływ na podejmowanie decyzji związanych z działalnością takiej jednostki. Osobami takimi są dyrektorzy, prezesi i członkowie zarządu spółek, prokurenci, główni księgowi czy wreszcie kierownicy działów czy określonych pionów w strukturze jednostki organizacyjnej, a także likwidatorzy czy syndyk”<sup>6</sup>. Z przedstawionego wyżej fragmentu komentarza do art. 296a kodeksu karnego, jak również z treści samego przepisu wynika, że przedstawiony w nim czyn zabroniony może popełnić tylko sprawca charakteryzujący się pewną właściwością, którą jest zajmowanie kierowniczego stanowiska lub możliwość wpływania na podejmowanie decyzji związanych z działalnością odpowiedniej jednostki. Można zatem na pierwszy rzut oka stwierdzić podobieństwo charakterystyki sprawcy tego przestępstwa ze wzorcem E.H. Sutherlanda. Wydaje się bowiem, że osoba, o której mowa spełnia trzy podstawowe, wymienione przez Sutherlanda kryteria: wysoka ranga/pozycja społeczna,

---

<sup>6</sup> J. Potulski, *Komentarz do ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.03.111.1061), w zakresie zmian do Kodeksu karnego*, Lex – wydawnictwo elektroniczne.

duże zaufanie zbiorowości i popełnienie przestępstwa w związku ze swoją działalnością zawodową.

Powstaje jednak pewna wątpliwość, czy na pewno wszystkimi cechami legitymuje się taki sprawca? Bowiem z punktu widzenia zarówno Ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (z 2 lipca 2004, Dz.U. 04.173.1807 z późn. zmianami), jak i kodeksu spółek handlowych (z 15 września 2000, Dz.U.00.94.1037 z późn. zmianami) swoboda działalności gospodarczej została zakrojona dosyć szeroko, a co za tym idzie, również krąg podmiotów uprawnionych do prowadzenia tej działalności jest znaczny. Podobnie z możliwością obejmowania funkcji kierowniczej, lub stanowiska, umożliwiającego znaczny wpływ na działanie odpowiedniej jednostki organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą – wyjąwszy pewne szczególne przepisy, nakładające na osoby pełniące te funkcje (zajmujące określone stanowiska) wymogi posiadania odpowiednich kwalifikacji bądź wymóg niekaralności, takie funkcje lub stanowiska są dostępne (przy sprzyjających okolicznościach) właściwie dla każdego. A skoro tak, trudno przypuszczać, że każdy dyrektor, prezes czy członek zarządu, który może być podmiotem dopuszczającym się czynu zabronionego określonego w art. 296a §1 kodeksu karnego jest osobą o wysokiej pozycji w zbiorowości i cieszącą się dużym zaufaniem (Kwestię wykonywanego zawodu, przy okazji którego sprawca dopuszcza się przestępstwa, należy tutaj z oczywistych względów pominąć.). Tym niemniej, bez wdawania się w nazbyt szczegółowe analizy, dla potrzeb niniejszego opracowania można przyjąć, że podmiot określony w przepisie art. 296a §1 k.k. cechuje pewne podobieństwo do owego „uniwersalnego wzorca” przestępcy gospodarczego, stworzonego przez E.H. Sutherlanda.

Podobnie rzecz ma się, jeśli chodzi o art. 585 §1 k.s.h., który brzmi: „Kto, biorąc udział w tworzeniu spółki handlowej lub będąc członkiem jej zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo likwidatorem, działa na jej szkodę - podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywnie”. Znowu wskazany mamy pewien krąg podmiotów, które mogą popełnić ten czyn - ze szczególnym uwzględnieniem pewnych organów spółki, i wydaje się że faktycznie osoby te bardziej niż inne pasują do koncepcji Sutherlanda, ale z drugiej strony niekoniecznie zawsze to muszą być takie osoby, po-



nieważ po spełnieniu wymogów spółkę może założyć właściwie każdy i niemal każda osoba może zostać wybrana do organu tej spółki (ewentualne kwestie odpowiednich kwalifikacji czynią tutaj pewne rozróżnienie, ale nie jest powiedziane, że owe kwalifikacje muszą oznaczać wysoką pozycję społeczną czy zaufanie zbiorowości). Te dwa przepisy często mogą być stosowane paralelnie, bowiem jak pisze J. Potulski: „W przypadku sytuacji, gdy osobą wymienioną w dyspozycji art. 296a §1 k.k. jest członek zarządu spółki prawa handlowego, jej rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej albo likwidator spółki działający na szkodę spółki, może dojść do spełnienia przesłanek dla wystąpienia kumulatywnej kwalifikacji z art. 296a § 1 k.k. i art. 585 §1 k.s.h.<sup>7</sup>” Okazuje się więc, że w pewnych okolicznościach sytuacjach koncepcja „white collar crimes” E.H. Sutherland, nawet po tak radykalnej ewolucji przestępstw gospodarczych w ostatnich latach, może znaleźć zastosowanie.

Kolejnym specyficznym i (wydaje się) kryminogennym, jeśli chodzi o przestępstwa gospodarcze obszarem, jest giełda. Mowa tutaj w szczególności o maklerach giełdowych, którzy nierzadko mają do czynienia z ogromnej wartości instrumentami finansowymi, a wraz z nimi wchodzi w posiadanie informacji poufnych, których wykorzystanie jest dla nich z całą pewnością niezwykle kuszące – szczególnie ze względu na możliwość uzyskania niebagatelnego zysku z operacji dokonanych z wykorzystaniem owych poufnych informacji. Maklerzy giełdowi są jednym z podmiotów, które mogą popełnić przestępstwa określone w przepisach karnych Ustawy o obrocie instrumentami finansowymi (z 29 lipca 2005, Dz.U. 05.183.1538 z późn. zmianami). Mowa tutaj m.in. o wspomnianym wyżej ujawnieniu (art. 180 ustawy) lub wykorzystaniu informacji poufnej (art. 180 ustęp 1 ustawy). Należy w tym momencie zastanowić się, czy wobec tego makler giełdowy podpada pod wymieniany tutaj wielokrotnie uniwersalny model sprawcy przestępstwa gospodarczego. Wydaje się, że tak, co więcej – nawet bardziej niż osoby wymieniane w dwóch przytoczonych wyżej przykładach. Odpowiednią pozycję i prestiż w zbiorowości, a także zaufanie może makler uzyskać poprzez wymagającą procedurę, którą musi

---

<sup>7</sup> Ibidem.

przejsć. Szczegółowe wymogi tej procedury określają m.in. Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 kwietnia 2004r. w sprawie odbywania stażu adaptacyjnego oraz przeprowadzania testu umiejętności stanowiących podstawę uznania kwalifikacji do wykonywania zawodu maklera papierów wartościowych, maklera giełd towarowych oraz doradcy inwestycyjnego. (Dz.U. 04.97.965), Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 13 lutego 2006r. w sprawie egzaminów na maklera papierów wartościowych, doradcę inwestycyjnego i agenta firmy inwestycyjnej oraz sprawdzianu umiejętności. (Dz.U. 06.25.189). Czy wobec tego, nic nie zmieniło się od czasów kiedy E.H. Sutherland tworzył swoją koncepcję? Czy mimo niezwykle szybkiego tempa rozwoju gospodarczego, a co za tym idzie także przestępczości gospodarczej, model sprawcy naruszeń porządku gospodarowania przedstawiony w tej koncepcji jest nadal aktualny? Z przedstawionych do tej pory przykładów wynikać by mogło, że z mniejszymi lub większymi odstępstwami, jest nadal aktualny.

Nie jest to jednak regułą. Przykładem na to może być chociażby oszustwo podatkowe – art. 56 kodeksu karnego skarbowego. Należy w tym miejscu z całą mocą zaznaczyć, że określony w tym przepisie czyn będzie mógł zostać uznany za przestępstwo gospodarcze przede wszystkim wtedy, gdy zostanie on popełniony przy wykonywaniu działalności gospodarczej, czy przy okazji innej formy udziału w obrocie gospodarczym. Zaliczenie do przestępstw gospodarczych czynu z art. 56 k.k.s. popełnionego przez „zwykłą” osobę fizyczną jest bowiem wielce dyskusyjne. Wobec tego, poniższe rozważania należy odnieść do ograniczonego wyżej wspomnianą uwagą zakresu podmiotowego tego typu czynu zabronionego. Czym wobec tego charakteryzuje się jego sprawca? Na wstępie należy zaznaczyć, że przestępstwa określone w §1 i §2, podobnie jak wykroczenie opisane w § 3 mają charakter indywidualny. Ich sprawcą może być bowiem tylko podatnik, określenie „podatnik” ma natomiast znaczenie nadane mu w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. – Ordynacja Podatkowa oraz w wydanych na jej podstawie przepisach wykonawczych, z tym że na gruncie k.k.s. określenie „podatnik” oznacza również osobę zobowiązaną do uiszczenia opłat oraz niepodatkowych należności budżetu państwa o podobnym charakterze



daninowym<sup>8</sup>. Zgodnie z art. 7§1 Ordynacji podatkowej podatnikiem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, podlegająca na mocy ustaw podatkowych obowiązkowi podatkowemu. Jednak biorąc pod uwagę, iż podmiotem odpowiedzialności karnej (w tym karnej skarbowej) może być wyłącznie człowiek, definicję powyższą należy odnieść tylko do osoby fizycznej<sup>9</sup>.

Zaznaczyć także dla ścisłości należy, jak słusznie zauważają R. Kubacki i A. Bartosiewicz: „Z uwagi na to, że podatnikami w wielu przypadkach są osoby prawne czy też jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, zastosowanie znajdzie w tym przypadku regulacja art. 9§3 Kodeksu Karnego Skarbowego, zgodnie z którą odpowiadać będzie jak sprawca (czyli w tym przypadku jak podatnik) osoba, która na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej.” Trzeba jednak koniecznie zauważyć, iż sprawcami czynów wymienionych w art. 56 k.k.s. nie będą podatnicy wszystkich podatków, gdyż niektóre spośród ustaw podatkowych nie przewidują składania deklaracji, czy też oświadczeń (np. przepisy ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, ustawy o opłacie skarbowej, ustawy o podatku importowym)<sup>10</sup>. Z powyższego wynika jasno konkluzja, że sprawcą oszustwa podatkowego może być w gruncie rzeczy każdy – wystarczy bowiem wskazać na podatnika podatku dochodowego od osób fizycznych (z tym zastrzeżeniem, że chodzi tutaj o osobę wykonującą działalność gospodarczą lub w inny sposób – nie tylko jako konsument – uczestniczącą w obrocie gospodarczym), a więc (zgodnie z ustawą o podatku dochodowym od osób fizycznych) osobę fizyczną osiagającą przychody, ze źródeł wymienionych w ustawie w art. 10, za wyjątkiem przychodów, do których przepisy ustawy nie mają zastosowania. Oczywiście szczegółowe ustawy podatkowe w rozmaity sposób modyfikują pojęcie podatnika, jednak jego trzon pozostaje w dużej mierze niezmien-

---

<sup>8</sup> R. Kubacki, A. Bartosiewicz, *Kodeks Karny Skarbowy. Przepisy i wykroczenia podatkowe oraz dewizowe*. Warszawa 2005, s. 272.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 272.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 312.

ny, a w jego skład w przeważającej liczbie przypadków wchodzi osoba fizyczna, a więc w gruncie rzeczy każdy.

Podobnie wygląda to przy przestępstwie oszustwa ubezpieczeniowego. Warto w tym momencie na marginesie wspomnieć, że jest to jeden z najstarszych typów oszustw gospodarczych znanych europejskim kodeksom karnym (np. §265 k.k. RFN - *Versicherungsbetrug*)<sup>11</sup>. Typ czynu zabronionego określony w art. 298 §1 należy do grupy przestępstw powszechnych. Jego sprawcą może być każdy zdalny podmiot odpowiedzialności karnej, który powoduje zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania. Znamiona tego przestępstwa może zatem zrealizować zarówno osoba, która będąc stroną umowy o ubezpieczenie spowoduje zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty dla niej odszkodowania, jak i osoba, która nie jest stroną umowy ubezpieczeniowej (nie jest ubezpieczonym), lecz powoduje zdarzenie, które stanowi podstawę wypłaty ubezpieczenia dla innego podmiotu ubezpieczonego (np. osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, będącej stroną umowy o ubezpieczenie)<sup>12</sup>.

Z całą jednak pewnością pierwszy z wymienionych przypadków zdarza się zdecydowanie częściej. Z przedstawionego wyżej opisu przestępstwa określonego w artykule 298§1 k.k. wynika, że cechą charakterystyczną tego typu przestępstw jest występujący pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym zakładem ubezpieczeń (względnie między osobą, której zostanie wypłacone odszkodowanie, w wyniku zdarzenia spowodowanego przez sprawcę a zakładem ubezpieczeń) związek umożliwiający domaganie się odszkodowania. Związek ten, to tzw. stosunek ubezpieczenia – powstaje on w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia. Jest to więc regulowany umową, prawem cywilnym oraz ogólnymi warunkami umów ubezpieczenia stosunek prawny pomiędzy ubezpieczycielem a ubezpieczonym, okre-

---

<sup>11</sup> P. Kardas, *Komentarz do art. 298 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553)*, [w:] A. Zoll (red.), G. Bogdan, K. Buchała, Z. Ćwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278-363. Tom III*, Zakamycze 1999, s. 689.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 692.



śląjący prawa i obowiązki stron, powstający w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia.<sup>13</sup>

Ponieważ ustawodawca nie zawarł w omawianym przepisie (298§1 k.k.) znamienia uzyskania podstawy do wypłaty odszkodowania "dla siebie", wobec powyższego sprawcą analizowanego przestępstwa może być zarówno ten, kto dąży do uzyskania odszkodowania dla siebie, jak i ten, kto podejmuje działania prowadzące do powstania zdarzenia stanowiącego podstawę do wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia dla innego podmiotu<sup>14</sup>. Widać więc jednoznacznie, że sprawcy tego przestępstwa gospodarczego nie musi cechować ani wysoka pozycja(ranga/prestiz) w społeczeństwie, ani także zaufanie społeczne – co więcej nie jest także absolutnie konieczne, aby sam sprawca był związany umową ubezpieczenia z zakładem ubezpieczeń, na niekorzyść którego działa.

Do niezwykle interesujących wniosków można dojść analizując poglądy doktryny i komentarze do jednego z najbardziej typowych i jednocześnie najbardziej skomplikowanych przestępstw, mianowicie do tzw. prania brudnych pieniędzy. Ciekawe jest to, że o ile analiza znamion określających czynność sprawczą jest zawsze znacznie rozbudowana, o tyle komentarz dotyczący podmiotu czynu zabronionego ogranicza się zwykle do kilku raptem sformułowań. Jak choćby w komentarzu W. Wróbla do art. 299 kodeksu karnego: podmiot czynu zabronionego określonego w art. 299§1 k.k.: „Sprawcą przestępstwa” prania brudnych pieniędzy” z art. 299 §1 może być każda osoba; Sprawcą przestępstwa z art. 299 §1 nie może być ten, kto sam dopuścił się przestępstwa, z którego pochodzą korzyści majątkowe; Sprawca przestępstwa prania pieniędzy może występować w imieniu osoby prawnej lub innego podmiotu, któremu przysługują określone prawa majątkowe, działając jako pełnomocnik lub reprezentant”<sup>15</sup>. Podobnie krótki i treściwy komentarz zamieszczony jest także do art. 299§3 i 299§4; w przypadku §2 tego artykułu mamy

---

<sup>13</sup> W. Dadak, *Przestępstwa związane z działalnością ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczeń gospodarczych*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych”, 1/2006, s.151-164.

<sup>14</sup> P. Kardas, *Komentarz do art. 298 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553)*, [w:] A. Zoll (red.), G. Bogdan, K. Buchała, Z. Cwiakalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278-363. Tom III*, Zakamycze 1999, s. 693.

do czynienia z nieco bardziej tylko rozbudowanym określeniem podmiotu czynu zabronionego. Na pierwszy rzut oka widać więc, że analiza kryminologiczna sprawcy przestępstwa „prania brudnych pieniędzy” (przynajmniej tego określonego w art. 299§1) nie nastęrcza żadnych trudności, bowiem może być to każdy. W konsekwencji, jak zostało już wcześniej wspomniane, ów „każdy” niekoniecznie musi charakteryzować się cechami wskazanymi przez E.H. Sutherlanda.

Warto jednak w tym miejscu pamiętać, że Sutherland zajmował się znacznie szerszym zagadnieniem, mianowicie „naruszeniami obrotu”, których jedynie częścią były tzw. „przestępstwa gospodarcze”. Jego koncepcja miała więc charakter wybitnie kryminologiczny, podczas gdy powyższe opracowanie opiera się tylko na analizie przepisów prawa. Należy w tym miejscu z całą mocą zaznaczyć, że w świetle samej tylko analizy normatywnej nie jest możliwe zbudowanie w pełni zadowalającej charakterystyki kryminologicznej sprawcy przestępstwa gospodarczego, w oparciu o koncepcję „white collar crimes” E. Sutherlanda. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania należy stwierdzić, że rzeczywista przydatność i współczesna użyteczność wspomnianej koncepcji dla analizy zjawiska przestępczości gospodarczej, a przede wszystkim jego sprawcy, jest (wobec znacznej ewolucji przestępstw gospodarczych, znacznego ich rozwarstwienia i procesu „demokratyzacji” przestępczości gospodarczej) w znacznym stopniu ograniczona.

Podsumowując, na podstawie kilku przytoczonych (jako najbardziej typowe) przykładach przestępstw zaliczanych do gospodarczych wydaje się w sposób oczywisty rzucać w oczy fakt, że obecnie sprawcy tych przestępstw nie stanowią jednolitej kategorii. Co za tym idzie oczywistym jest, że nie da się stworzyć podobnie uniwersalnej charakterystyki tej kategorii przestępców, jaką zaproponował E.H. Sutherland. A kiedy nałożyć na to jeszcze rozmaite dodatkowe typologie sprawców, jak choćby zaproponowaną przez K. Tiedemanna – podzielił on sprawców przestępstw go-

---

<sup>15</sup> W. Wróbel, *Komentarz do art. 299 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553)*, [w:] A. Zoll (red.), G. Bogdan, K. Buchała, Z. Ćwiąkański, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 278-363. Tom III*, Zakamycze 1999, s. 714.



spodarczych na „zawodowych” (utrzymujących się wyłącznie z popełniania przestępstw gospodarczych, „sytuacyjnych” (dopuszczający się przestępstwa gospodarczego pod wpływem tzw. konieczności gospodarczej) i sprawcy „okazjonalni” (popełniają przestępstwa tylko, gdy nadarza się okazja do łatwego zrealizowania czynu, przy spodziewanych wysokich zyskach)<sup>16</sup>, pojawia nam się niezwykle zróżnicowana wewnętrznie grupa.

W literaturze przedmiotu pojawiają (lub pojawiały) się oczywiście rozliczne próby charakteryzowania sprawców naruszeń obrotu gospodarczego i porządku gospodarowania. Wspomnieć można choćby A. Mergena, który analizował intelektualne i emocjonalne elementy osobowości sprawców<sup>17</sup>. Podobnie K. Jaspers wskazywał na najważniejsze cechy osobowości sprawców, na motywy, którymi się kierują, na sposób postępowania<sup>18</sup>. Natomiast udanej próby stworzenia uniwersalnej i spójnej charakterystyki sprawcy przestępstwa gospodarczego nie udało się niestety stworzyć. I najprawdopodobniej, wobec ciągle zmieniającej się rzeczywistości społecznej w zakresie stosunków gospodarczych, nie uda się tego uczynić.

Na podstawie powyższej analizy można wyciągnąć jedynie wniosek, że sprawcę przestępstwa gospodarczego zawsze (lub prawie zawsze) cechuje uczestnictwo w obrocie gospodarczym (a więc jest to niejako cecha, podobna do założenia Sutherlanda, że sprawca popełnia przestępstwo w związku z wykonywaniem swojego zawodu). Jednak o ile w ogóle można to uznać za cechę sprawcy, z całą pewnością jest to cecha zbyt ogólna, aby można ją uznać za jakąkolwiek uniwersalną charakterystykę kryminologiczną sprawcy przestępstwa gospodarczego. Pozostaje więc konkluzja, że zapobieganie i przeciwdziałanie przestępczości gospodarczej z punktu widzenia wszelkich strategii wymagających pewnej wiedzy o cechach potencjalnego sprawcy, nastęrczać będzie z pewnością wielu trudności.

---

<sup>16</sup> K. Tiedemann, *Rechts Gutachten an den 49 Deutschen Juristentag*, 1972, cyt. za: O.Górnioł, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 33.

<sup>17</sup> A. Mergen, cyt. za: O. Górnioł, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994, s. 36.

<sup>18</sup> K. Jaspers, *Die geistige Situation der Zeit*, Berlin 1931, s. 23.